

BEZZAŁOGOWCE DLA POLICJI DO KOSZA

Policja zakończyła kolejną próbę pozyskania bezzałogowych statków powietrznych. Niestety i tym razem, a było to trzecie podejście formacji do zakupów BSP, nie udało się wybrać dostawcy sprzętu. Jak informuje Komenda Główna Policji, doszło do unieważnienia postępowania, gdyż znowu "nie złożono żadnej oferty niepodlegającej odrzuceniu".

Zgodnie z planami formacji, siedem kompletów, w skład których wchodzić miały dwa drony (jeden operacyjny i jeden szkoleniowy), miało kosztować policję maksymalnie 1 764 000 złotych brutto. Zakup miał być dofinansowany ze środków Funduszu Bezpieczeństwa Wewnętrznego, w ramach projektu „Obserwacja Transgraniczna”. Budżet na zakup BSP nie zmienił się więc w stosunku do poprzednich postępowań.

Na początku lutego br. InfoSecurity24.pl informował, że zainteresowane realizacją dostaw są cztery konsorcja, a wszystkie oferty mieściły się w budżecie zaplanowanym na ten cel przez KGP:

- konsorcjum firm NaviGate Sp. z o.o. z Krakowa (lider) i Asseco Poland S.A. z Rzeszowa,
- konsorcjum firm Parasnake Arkadiusz Szewczyk z Kielc (lider) i Solectric GmbH Sp. z o.o. sp. k. z Warszawy;
- konsorcjum firm Megmar Logistics&Consulting sp z o.o. z Kutna (lider) i Aviation Technik sp. z o.o. z Bydgoszczy;
- konsorcjum firm Dilectro sp. z o.o. sp.k. z Warszawy (lider) i NAFTOR sp. z o.o. z Klembów.

Propozycje ocenione miały zostać pod kątem ich ceny, okresu bezpłatnej aktualizacji oprogramowania wszystkich dronów, jak również terminu realizacji dostaw. Zestawy do funkcjonariuszy miały trafić do 28 czerwca br. Okazuje się jednak, że wszystkie przedłożone KGP oferty podlegały odrzuceniu. Tym samym niepowodzeniem kończy się trzecia, w ciągu niewiele ponad roku, próba pozyskania BSP przez policję. Pierwszy przetarg zakończył się niepowodzeniem, gdyż doszło do przekroczenia ceny przez najkorzystniejszą ofertę, a drugi - również ze względu na brak propozycji niepodlegających odrzuceniu. Bardzo możliwe więc, że kolejne podejście będzie już zakładać przeprowadzenie zakupu z wolnej ręki, gdyż taką możliwość, już po dwóch nieudanych przetargach unieważnionych z przyczyn niezależnych od zamawiającego, daje ustawa PzP.

Czytaj też: [Policjanci idą do SOP](#)

Przypomnijmy, że w 2018 roku policja próbowała również pozyskać system antydronowy do neutralizacji małych bezzałogowych statków powietrznych, ale także to postępowanie unieważniono. Natomiast Państwowej Straży Pożarnej udało się kupić w zeszłym roku w sumie 26 dronów. 15 bezzałogowych platform latających wraz z głowicą optyczną dostarczy poznańska firma aeroMind sp. z o.o., a 11 dronów wraz z całym zestawem głowic optycznych PSP kupiła od warszawskiej firmy Dilectro sp. z o.o.

Kolejne podejście już niedługo?

Walka o pozyskanie bezzałogowych statków powietrznych dla policji rwać będzie zapewne dalej. Jeśli nic nie zmieni się w kwestii wymagań, to nadal formacja będzie starała się pozyskać BSP typu wielowirnikowiec, pozwalający na pionowy start oraz lądowanie. BSP dla policji muszą być zdolne do wzbicia się na wysokość lotu wynoszącą co najmniej 2500 m nad poziomem morza. Maszyny tego rodzaju, obserwacyjne i szkoleniowe, mają mieć masę startową do 7 kg, przy masie własnej do 5 kg. Ich użycie ma pozwolić na realizację lotów poza zasięgiem wzroku operatora, odbywanych w promieniu do co najmniej 3 km w terenie otwartym oraz co najmniej 1 km w terenie zurbanizowanym.

Czytaj też: [Trzy razy Corolla, czyli Policja wybiera hybrydy](#)

Policja dąży do tego, aby nowe BSP pozwalały na przeprowadzanie lotów sterowanych ręcznie przez operatora, ale także do przeprowadzenia lotu automatycznego, zgodnie z wcześniej zaprogramowanym planem. Podstawowymi narzędziami BSP mają być 3 sztuki głowic optoelektronicznych, znajdujących się w każdym zestawie. Mowa jest o głowicy z kamerą z zoomem optycznym, głowicy z zintegrowaną w jednej obudowie kamerą dzienną i termowizyjną oraz głowicą z kamerą wysokiej rozdzielczości.